

# Eleni, Nic miłości nie pokona

Dwoje było nas pośród życia dróg,  
Świat był pełen łask, a wiódł nas Bóg.  
To był piękny czas, los dał co mógł:  
Pogodny dom, bliską dłoń,  
Dziecka śmiech, radosne dni.  
I nadzieja z nami szła

Gdzie są tamte dni kolorowe tak?  
Co zostało z nich, gdzie jest ten świat?  
Już obeschły łyzy, a pamięć trwa.  
I dobry Pan niesie nam wiary łut,  
Że wrócisz tu i powróci dawny czas

Nic miłości nie pokona - trwamy tylko dla niej,  
Choć nadziei rwie się nić  
Chociaż puste są ramiona żyje wierna pamięć,  
I Ty będziesz dla mnie żyć

Dobry Bóg nam śle z nieba swoich gwiazd  
Tę nadziei skrę, co tli się w nas.  
Przez świat idę z nią tam, gdzie chce los,  
Bo kiedyś Pan zwróci nam  
Tamten czas, twych oczu blask  
I pogodny świat bez trosk.

Nic miłości nie pokona - trwamy tylko dla niej,  
Choć nadziei rwie się nić...  
Chociaż puste są ramiona żyje wierna pamięć,  
Kiedy będziesz dla mnie żyć

Nic miłości nie pokona, choć niebo ciemnieje,  
Wiarę w sercu trzeba mieć.  
Wiem, że kiedyś wrócisz do nas, trzeba mieć nadzieję,  
Co silniejsza jest niż śmierć